

EMIL KALINOWSKI
Biblioteka Narodowa
w Warszawie
ORCID: 0000-0003-4726-6458

Wacław Jaruzelski — bohater czy zdrajca? Nieoczywista biografia wojskowego i polityka

Słowa kluczowe: klientelizm, wielka wojna północna, elekcja, konfederacja, Podlasie, życie polityczne

Keywords: clientelism, Great Northern War, election, confederacy, Podlachia, political life

Wacław Jaruzelski doczekał się już w nowszej literaturze przynajmniej dwóch naukowych biogramów. Pierwszy (1991) wyszedł spod pióra znakomitego historyka-regionalisty Jana Siedleckiego¹. Autorem drugiego (2013), z konieczności poniekąd nieco bardziej lakonicznego, jest natomiast wybitny badacz staropolskiej wojskowości, Marek Wagner². Warto też wspomnieć sporo starsze (1926), lecz bardzo wartościowe opracowanie nie mniej szanowanego uczonego, Aleksandra Włodarskiego, dotyczące całego rodu³. Ostatnio udało się jednak znacznie poszerzyć bazę źródłową służącą do rekonstrukcji życiorysu Jaruzelskiego, przede wszystkim dzięki — by tak rzec — „rewolucji informatycznej”, która ma miejsce od ponad dekady w polskiej humanistyce.

*

Wacław na Jeruzalach Jeruzalski *vel* Jaruzelski urodził się, zapewne tamże, w roku 1658⁴. Był, jak się zdaje, czwartym z kolei synem Tomasza Stanisława z linii Jeruzalskich zwanej Zuzołkami oraz Anny Postupalskiej. Oprócz czterech braci — starszych Jana Franciszka, Stefana i Andrzeja oraz młodszego Franciszka, miał jeszcze dwie siostry — Helenę po mężu Janową Soszyńską i Mariannę Wojcie-

¹ SIEDLECKI 1991, s. 6–9.

² WAGNER 2013, s. 132–133.

³ WŁODARSKI 1926; o Wacławie: s. 13–15.

⁴ AGAD, AR, dz. XXXV, nr 257, s. 13. Tomasz Świącki (ŚWIĘCKI 1828, s. 268, przypis 12) błędnie jako miejsce urodzenia Jaruzelskiego podaje Leniewo, jego późniejszą posiadłość, która wówczas jeszcze należała do Łoknickich — vide Rejestr pogłównego z 1676 r., MN Kraków, BCzart., nr 1099, s. 834.

chową Komarnicką⁵. Jeruzale to okolica szlachecka w ziemi drohickiej na Podlasiu, w parafii Mokobody, gniazdo Jeruzalskich, Jaruzalskich czy Jaruzelskich herbu Ślepowron. Kariera Waclawa związała go jednak, poprzez protekcję Stefana Mikołaja Branickiego oraz koligacje zadzierzgnięte z wpływowym rodem Kurzenieckich, z sąsiednią ziemią bielską. Osiedlił się na stałe w Leniewie, wsi położonej na wschód od Bielska, gdzie jeszcze w trzeciej dekadzie XIX w. potomni z pietyzmem dbali o „mieszkanie jego starożytne, apartamenta, kaplice, portret i ogród przez niego założony”⁶. Jego żoną, którą poślubił ok. 1689 r., była Anastazja ze wspomnianych Kurzenieckich⁷, z którą dochował się sporej gromadki dzieci — czterech synów oraz czterech córek. Znane nam źródła wymieniają jezuitę Kazimierza oraz wojskowych i urzędników Franciszka, Józefa i Michała, a także Teofilę (Bogumiłę) po mężu Wilgową, Zofię Wilczewską, Teresę Niewiarowską i Krystynę, *primo voto* Ołdakowską, *secundo voto* Chądzyńską⁸.

*

Pierwszy swój urząd, stolnikostwo nowogrodzkie, Waclaw Jaruzelski otrzymał po roku 1681, zapewne ok. 1683⁹. Województwo czernihowskie z owym Nowogrodem Siewierskim faktycznie odpadło od Korony po 1648 r., a niebawem *de iure* miało przypaść Rosji na mocy tzw. traktatu Grzymułtowskiego (1686). Należało zatem do tzw. awulsów, był to więc urząd z rzędu czysto tytularnych, „egzotycznych”, przy czym przyznawało się do niego kilku „panów stolników” jednocześnie¹⁰. Owa plaga, jedna z wielu, jaką było dublowanie się (a nieraz i więcej) urzędów, wkrótce dała o sobie znać z całą mocą w życiu Jaruzelskiego. Stała się zarazem *casus belli* dwu facji istniejących podówczas w ziemi bielskiej (o czym dalej).

Początek *cursus honorum* Jaruzelskiego był niejako funkcją jego kariery wojskowej. Podobnie jak wielu innych młodych Podlasiaków wywodzących się z rodów, które aspirowały do poprawienia swego bytu, Waclaw szukał szczęścia i majątku w wojaczce. Odpowiednim miejscem po temu była chorągiew nominalnie dowodzona przez Stefana Mikołaja Branickiego, miejscowego potentata, wnuka Stefana Czarnieckiego. Jak pisał Ignacy Kapica (żyjący na przełomie XVIII i XIX w. archi-

⁵ Jako czwarty jest wymieniony w genealogii swej rodziny, którą najprawdopodobniej sam przygotowywał w trakcie sporu z Aleksandrem Gąsowskim, WŁODARSKI 1926, s. 22.

⁶ ŚWIĘCKI 1828, s. 268. Niestety wspomniany tutaj portret nie zachował się do naszych czasów.

⁷ Wbrew pogładowi zawartemu we wcześniejszej literaturze to nie Anastazja była wcześniej żoną Jana Krassowskiego, cześnika drohickiego, lecz Marianna, jej siostra, zmarła przed 1696 r.; vide AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 701, 888–889. Inna Anastazja Kurzeniecka była córką Michała, bratanicą Gabriela — ibidem, s. 705; cf. ibidem, nr 13, s. 457; WŁODARSKI 1926, s. 14 (tu błędnie).

⁸ WŁODARSKI 1926, s. 15; ŚWIĘCKI 1858, s. 95; ŚWIĘCKI 1859, s. 289; NIESIECKI 1839b, s. 449; AN Kraków, ZZG, nr 13, s. 457–458.

⁹ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 52, k. 423, 428; AGAD, Kopicjana, nr 23, s. 156; cf. *Urządnicy* 1994, s. 169; WAGNER 2013, s. 132.

¹⁰ *Urządnicy* 2002, s. 241.

wista i swego rodzaju prekursor mikrohistorii), „jego chorągiew usarska szlachtą podlaską napełniona była”¹¹. Jak często w takich przypadkach, nie wiadomo, kiedy dokładnie Jaruzelski rozpoczął służbę wojskową. Wedle późniejszego przywileju na stolnikostwo bielskie miało to miejsce przed 1677 r., a więc gdy Waćław miał ok. 18 lat¹². Kilka lat później, w końcu czerwca 1681 r., występował przed grodem brańskim już nie tylko jako towarzysz pancerny roty Branickiego (potem dopiero zamienionej w husarską), ale i zaufany sługa jej rotmistrza — pełnomocnik w sprawach majątkowych¹³. Przed kampanią 1683 r. dokonano przezbrojenia oddziału, zamieniając pancernych w husarzy. Warto podkreślić, że oddział ten nie wziął udziału w odsieczy Wiednia, przybył bowiem później i dołączył do zgrupowania litewskiego na Górnych Węgrzech (Słowacji)¹⁴. Jeszcze 23 sierpnia tego roku zarówno Branicki, jak i jego porucznik, cześnik bielski Krzysztof Stanisław Mokrzecki, a także sam Waćław Jaruzelski znajdowali się w Brańsku¹⁵. Na początku lutego 1685 r. jego starszy brat, Stefan Jaruzelski, był chorążym tej jednostki, podczas gdy sam Waćław — towarzyszem. Wspomniano tu także najmłodszego z Jaruzelskich, Franciszka¹⁶. Jak zobaczymy, przez całe dalsze życie trzymać się będą razem, już wówczas jednak to Waćław zaczyna nadawać ton owej „kompanii braci”.

W tymże 1685 r. kariera Jaruzelskiego znacząco przyspiesza, wiążąc go z ziemią bielską. Ten tutaj „naówczas [...] prawie obcy i nieznaną człowiek, ale w wielkich względach u Branickiego” został wybrany marszałkiem październikowego sejmiku relacyjnego w Brańsku¹⁷. Co istotne, składającymi wówczas relację posłami byli właśnie Branicki oraz Gabriel Kurzeniecki, chorąży ziemi bielskiej, przyszły teść Jaruzelskiego. W tej zresztą kolejności wszyscy trzej zostali przez tenże sejmik wybrani deputatami do ziemskich sądów skarbowych. Oprócz nich z traktu (powiatu) brańskiego sędziami obrano także m.in. podczaszego, podstolego i skarbnika bielskich. W ówczesnej Rzeczypospolitej podobnie jak w zasiadaniu przy stole, tak i w dokumencie kolejność nigdy nie była przypadkowa. Odniesienie Waćława przed szanowanymi i wpływowymi obywatelami ziemi bielskiej miało swoją wymowę, ukazując jego rosnącą pozycję wśród miejscowej elity. W tym czasie miał już majątność w ziemi bielskiej, inaczej bowiem nie otrzymałby funkcji deputackiej. Wszedł w posiadanie części wspomnianej już wyżej wsi Leniewo, którą przez następne lata (1686–1691) sukcesywnie wykupywał od Łoknickich, wpływowej niegdyś, tamtejszej rodziny¹⁸.

¹¹ AN Kraków, ZZG, nr 19, s. 1863.

¹² AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 769a: „cohortis hastatae [...] commilithonis et ibidem plus quam decennio nobis et Reipublicae cum notabili fortunarum suarum dispendio merenti”.

¹³ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 176, k. 261; to samo: AGAD, Kopicjana, nr 23, s. 19; AN Kraków, ZZG, nr 13, s. 406. Wówczas jeszcze nie tytułował się urzędem (cf. wyżej).

¹⁴ Cf. WAGNER 2013, s. 132; HUNDERT 2019, nr 3, s. 9, 15, 17–18.

¹⁵ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 52, k. 422 nn.; AGAD, Kopicjana, nr 23, s. 151 nn.

¹⁶ WŁODARSKI 1926, s. 13, 26.

¹⁷ AN Kraków, ZZG, nr 19, s. 1820–1823, nr 15, s. 827.

¹⁸ WŁODARSKI 1926, s. 13, 26; NIAB, f. 1708, op. 1, nr 192, k. 20v–21.

Sprawując funkcję marszałka, dał się poznać jako wróg wojewody braclawskiego i starosty knyszyńskiego Jana Gnińskiego, rywala swego patrona. Ten uskarżał się nań, pisząc do Stanisława Antoniego Szczuki, że to „ex odio P[ana] Jaruzelskiego” nie podjęto w Brańsku stosownej uchwały, by spłacić należności względem jego regimentu, sięgające 10 tys. zł¹⁹. Sytuacja najpewniej powtórzyła się, gdy marszałkował zalimitowanemu sejmikowi w końcu stycznia 1686 r. Wówczas Jaruzelskiego publicznie znieważyli — nie trzeba chyba pytać, z czyjej działającej inspiracji — dwaj bracia Sarnaccy, a wśród obelg znalazły się nawet groźby pozbawienia życia²⁰. Ci miecznikowice liwscy byli nieźle ustosunkowani na Podlasiu i w sąsiednich ziemiach mazowieckich. Andrzej, mąż Hryniewickiej, posiadacz dóbr Studziwody pod Bielskiem, został później komornikiem ziemskim bielskim, Piotr był natomiast wojskowym i pewien czas spędził w niewoli tatarskiej²¹. Może też jakiś związek z gęstniejącą atmosferą w ziemi bielskiej miało niedawne zajście w Białymstoku (z grudnia), kiedy to pobili się dwaj szacowni obywatele. Jednym z nich był pisarz ziemski malborski oraz podstarości i zarazem sędzia grodzki brański i goniądzki Jan Wilczewski, drugim zaś — chorąży bielski Gabriel Kurzeniecki²².

Jak widać, Jaruzelski nie był bynajmniej postacią jednowymiarową, można bowiem zadać pytanie, czy odmawianie zasłużonej zapłaty innemu oddziałowi było zachowaniem, które przystało wojskowemu. Ponadto w tym samym czasie — najpewniej za jakieś łupiestwa dokonane podczas służby — zapadła nań i na innego towarzysza z rotty Branickiego kondemnata w Trybunale. Patron starał się o glejty dla swych podkomendnych, szukając pomocy u wspomnianego wyżej Szczuki, regenta kancelarii koronnej²³.

Rok 1687 przyniósł Jaruzelskiemu już w styczniu awans ze stolnika nowogrodzkiego na bielskiego²⁴. W staraniach o to znowu niezastąpiona okazała się protekcja Stanisława Antoniego Szczuki²⁵. Ten znacznie bardziej prestiżowy urząd plasował Wacława wysoko w lokalnej hierarchii. Jaruzelski nie był jednakże jedynym prezydentem do jego objęcia, posiadał bowiem rywala w osobie Aleksandra Józefa Skwarka Gąssowskiego, dotychczasowego pisarza grodzkiego brańskiego. Owo podwójne obsadzenie urzędu stolnika zostało wykorzystane przez żadnego zemsty Gnińskiego do uderzenia i w Jaruzelskiego, i w jego protektora. Barwnie opisał wydarzenia tych lat Kapica:

¹⁹ J. Gniński do S.A. Szczuki, Knyszyn, 14 I 1686, AGAD, APP, nr 163a, t. XIII, s. 417–419.

²⁰ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 54, k. 438.

²¹ Ich szwagrem był podstarości zambrowski Andrzej Długoborski, mieli też związki z Parysami i Zaliwskimi, wcześniejszymi właścicielami dóbr Studziwody, vide: NIAB, f. 1708, op. 1, nr 52, k. 440–441v; AN Kraków, ZZG, nr 16, s. 223; VL, IV, s. 111.

²² NIAB, f. 1708, op. 1, nr 54, k. 436.

²³ S.M. Branicki do S.A. Szczuki, Lada, I 1686 (data dzienna zatarta), AGAD, APP, nr 163a, t. XII, s. 83–84.

²⁴ AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 769a–769b; *Urzędnicy* 1994, s. 60.

²⁵ W. Jaruzelski do S.A. Szczuki, Warszawa, 12 III 1689, AGAD, APP, nr 163a, t. XVI, s. 1069.

Od roku 1687 pierwszy sejmik ziemi bielskiej dla obrad publicznych, na dniu 6 marca roku 1692 stanął, bo dawniejsze zrywane zostawały, i podatków żadnych nie płacono, a ziemia bielska bez rządu wewnętrznego na los magnatów rzucona była. Szlachta naówczas na wszystkie strony chwiała się, a magnaci co chcieli to czynili, będąc swej woli czyli raczej swywoli panami. [...] Wprawdzie szlachta ściągała się, ale jak prędko się zebrała, tak jeszcze prędej za osobistą podniętą możnowładców nic dobrego nie uczyniwszy nawzajem się pokłóciła, pobiła i rozpędziła, a po upłynionym i rozerwanym sejmiku, już urzędnicy ziemscy i grodzcy połączywszy się z szlachtą tłumem, już szlachta partyjami, już pojedynczo albo dwóch lub czasem więcej z kątów wylazłszy do akt grodzkich brańskich przystępowała z bojaźnią i tamże manifesta publiczne zanosila, i rany heroicznie otrzymane zapisywała, a sąd processa za wsparciem i pomocą magnatów do Trybunału Koronnego intentowała²⁶.

Stolnik koronny Stefan Branicki został przez Kapicę przedstawiony jako wzór cnót obywatelskich i wielki dobrodziej podlaskiej szlachty. Obraz ten świadczy może bardziej o dobrych wspomnieniach Bielszczan o Branickich po ich wygaśnięciu w ostatnich dekadach Rzeczypospolitej i w dobie zaborów, lecz z pewnością wyrażona w cytowanym fragmencie ocena nie jest pozbawiona autentycznych przesłanek. Wojewoda braclawski Jan Gniński został natomiast odmalowany jako całkowite przeciwieństwo pana na Białymstoku i Tykocinie — gnębiel drobnej szlachty rajgrodzkiej i goniądzkiej, „wcale innych talentów i przymiotów pan”, który „regiment i dwór swój obmierzłemi osadził Niemcami chytremi i drapieźnemi «szwarnutter donner vetter»²⁷, takowemi hołyszami”²⁸.

Butny i ambitny Gąssowski, dotychczas klient Branickiego, przeszedł na stronę Gnińskiego, przez co utracił pisarstwo grodzkie brańskie²⁹. Niefortunny współzawodnik „rościł pretensje do tego urzędu, dufając zapewne w silne poparcie swych krewnych i splendor swych przodków, którzy niejednokrotnie piastowali najwyższy urząd ziemski podkomorzego”³⁰. Nawiasem mówiąc, pod koniec życia dobił się wreszcie godności podkomorskiej, a pogodziwszy się z Jaruzelskim, postępował jego śladami — najpierw na stolnikostwo, potem na chorążostwo. Przy tym znowu, dwie dekady później, ujawnił się awanturniczy rys jego charakteru, gdy o urząd chorążego konkurował z Mikołajem Brzozowskim³¹. Pisał o ówczesnych swoich przeciwnikach: „oczy ich nie mogą patrzeć na tę fortunę moją”, co równie dobrze można odnieść do niego samego sprzed dwudziestu lat³². Jako „starodawny ziemi bielskiej

²⁶ AN Kraków, ZZG, nr 19, s. 1862–1863.

²⁷ Pogardliwe wyrażenie naśladujące niemieckie przekleństwo.

²⁸ AN Kraków, ZZG, nr 19, s. 1864.

²⁹ Vide AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 780, 828.

³⁰ WŁODARSKI 1926, s. 13.

³¹ *Urzędnicy* 1994, s. 38, 49, 60.

³² A.J. Gąssowski do J.F. Sapielhy, Lec [dziś: Giżycko], 8 III 1708, AGAD, ARos, Korespondencja, LII/46, s. 11.

obywatel” nie mógł chyba ścierpieć, że nuworysz Jaruzelski zyskał przed nim pierwszeństwo. Co ciekawe, Gąssowski ożenił się nawet z wdową po poprzedniku ich obu na stolnikostwie, Samuelu Lewickim — Joanną Zwierzówną³³.

Lata zmagania o utrzymanie urzędu nie były mimo wszystko dla Jaruzelskiego wypełnione tylko przykrościami, w znacznej mierze dzięki łaskawości patrona. W czerwcu 1688 r. Branicki wydzierżawił mu na trzy lata starostwo ratneńskie oraz na rok leśnictwo bielskie, a równocześnie inny kontrakt zawarł także z jego bratem Stefanem³⁴. Ten ostatni już w poprzednim roku tytułował się podczaszym dobrzyńskim, chociaż tego urzędu, który on z kolei niezgodnie z prawem sobie uzurpował, ostatecznie musiał się wyrzec³⁵. Starszy brat Wacława poza urzędniczymi miał również problemy natury majątkowej, gdyż procesował się o dobra Szajno na Wołyniu³⁶. Tymczasem młodszy z Jaruzelskich mógł odnotować kolejne sukcesy — w styczniu 1689 r. nastąpił jego ożenek z Anastazją Kurzeniecką, córką Gabriela. Był on też w tym czasie posłem inflanckim na sejm (17 listopada 1688 — 1 kwietnia 1689)³⁷. Wraz z ręką chorążanki bielskiej dostał niemałą sumkę, albowiem tytułem posagu zabezpieczył jej na swych dobrach 50 tys. zł³⁸. Jaruzelskiego prawdopodobnie już wcześniej łączyły z Kurzenieckimi przyjacielskie stosunki, chociażby z racji związków z Branickim. Służył pod tą samą chorągwią stolnika koronnego z Kazimierzem, bratem Anastazji, który „odziedziczył” po Wacławie stolnikostwo nowogrodzkie. Pół roku po ślubie Kurzenieccy, najpewniej w ramach posagu Anastazji, scedowali na Wacława sumę 20 tys. zł zapisanych na dobrach Zawady w powiecie zambrowskim, położonych niedaleko Tykocina³⁹. Niejako prezentem ślubnym od Branickiego miały być chyba odsprzedane mu przezeń wsie Mazury, Brok i Wólka w powiecie brańskim, przeznaczone zapewne na nowe mieszkanie dla pary młodej. Tymczasem jednak transakcja nie doszła do skutku, gdyż nie udało się zebrać potrzebnej sumy — dobra te warte były, bagatela, 30 tys. zł⁴⁰. Z pewnością nie pomogły w tym kłopoty Wacława i związane z nimi wydatki.

Jaruzelskiemu nie dane było długo cieszyć się szczęściem małżeńskim. Po powrocie na sejm do Warszawy poważnie zachorował, w dodatku pojawiły się pogłoski o staraniach kogoś innego — był to już trzeci pretendent — o piastowane przez niego stolnikostwo bielskie. W liście z marca 1689 r. do Stanisława Antoniego

³³ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 407v.

³⁴ AN Kraków, ZZG, nr 13, s. 452–455.

³⁵ Cf. brak wzmianki o poprzednim urzędzie w nadanym mu w 1694 r. przywileju na podstolstwo podlaskie, AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 879.

³⁶ WŁODARSKI 1926, s. 13.

³⁷ BONIECKI 1905, s. 274; za nim: SIEDLECKI 1991, s. 6; cf. WAGNER 2013, s. 132 (że posłował z Podlasia).

³⁸ AN Kraków, ZZG, nr 13, s. 457–458.

³⁹ AN Kraków, ZZG, nr 19, s. 1844; WŁODARSKI 1926, s. 26; cf. *Urzednicy* 2002, s. 241 (brak Kurzenieckiego w opracowanym przez historyków spisie stolników).

⁴⁰ AN Kraków, ZZG, nr 13, s. 455–457, 583–584.

Szczuki, teraz już referendarza koronnego, a jednocześnie marszałka sejmu, dał wyraz swemu niepokojowi. Chociaż, jak pisał, król „podpisać raczył w tych dniach i już ma być u wielkiej pieczęci przywilej”, odpowiednia interwencja mogła bieg rzeczy zahamować⁴¹. Nadanie to faktycznie zapisano w księgach pieczętnych (*sigillata*) nie kanclerza wielkiego, lecz podkanclerzego pod koniec grudnia poprzedniego roku. Beneficjentem został Adam Drohojowski, wojskowy z województwa ruskiego uporzeczywie szukający jakiegoś „dekoracyjnego” urzędu, który załatwił sobie ponad miesiąc wcześniej stolnikostwo czernihowskie⁴². Przez następne miesiące Jaruzelski, pozostając w kontakcie ze Szczuką i jego otoczeniem, starał się możliwie przeszkodzić swoim przeciwnikom⁴³. Nie zwalniała też jego dalsza aktywność w życiu publicznym. Na sejm roku 1690 został wybrany posłem wojskowym, przy czym wśród dziesięciu kolegów plasował się jako drugi w hierarchii — po sędzim halickim, a przed stolnikiem przemyskim⁴⁴. Przy tej okazji tytułowany był porucznikiem roty Branickiego. Niewykluczone jednak, że został nim dużo wcześniej, jeszcze w połowie 1687 r., gdy zmarł dotychczasowy dowódca tej jednostki, cześnik bielski Krzysztof Stanisław Mokrzejcki⁴⁵.

Nowe sukcesy będącego wciąż górą adwersarza u Gąssowskiego wywołały chyba furię, skoro uchwycił się środka ostatecznego — zarzutu o uzurpację szlachectwa⁴⁶. Był to podówczas dość często stosowany chwyt „poniżej pasa” w walce politycznej. Ofiarą podobnej złośliwości stał się niemal w tym samym czasie inny Podlasiain, wojski mielnicki Jan Władysław Kunat Wyrozębski⁴⁷. Miało to na celu nie tylko uderzenie w godność osobistą zaatakowanego, lecz także — co równie istotne — w jego wizerunek jako działacza na arenie publicznej.

Nic dziwnego zatem, że Jaruzelski „ekspensy wielkiej na kwerendę akt drohickich, mielnickich, liwskich, nurskich i innych nie żałuje i do takowej pracy, wyprowadzenia starożytności domu swego, Bonifacego Jana Kossakowskiego komornika ziemskiego ziemi bielskiej uprasza i obowiązuje, co wszystko zręcznie ten wykonał”⁴⁸. Rozstrzygająca kampania sejmikowo-trybunalska została dokładnie przygo-

⁴¹ W. Jaruzelski do S.A. Szczuki, Warszawa, 12 III 1689, AGAD, APP, nr 163a, t. XVI, s. 1069–1070; ZIELIŃSKA 2004, s. 14–15.

⁴² AGAD, MK, Sigillata, nr 14, s. 146, 148; *Akta* 1914, s. 226, 304, VL, VI, s. 25; *Urządnicy* 1994, s. 60.

⁴³ W. Jaruzelski do NN (zaufanego S.A. Szczuki), Różana, 3 XI 1689, AGAD, APP, nr 163a, t. XVI, s. 623–624.

⁴⁴ AGAD, ASK, dz. III, nr 7, k. 996 (za udostępnienie mi kopii tego źródła dziękuję Zbigniewowi Hundertowi); WAGNER 2015, s. 412.

⁴⁵ WŁODARSKI 1926, s. 24; NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 51; cf. AN Kraków, ZZG, nr 19, s. 1831.

⁴⁶ AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 793–799, 827–829; WŁODARSKI 1926, s. 20–28; NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 51.

⁴⁷ Vide AN Kraków, ZZG, nr 29, s. 193–196.

⁴⁸ AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 828–829.

towana. Już brański sejmik relacyjny w sierpniu 1690 r. miał gwałtowny przebieg, czego efektem był szereg bójek i limitacja do 10 października. Niebawem we wrześniu, równoległe z wystąpieniem oczyszczającym honor Jaruzelskich na sejmiku deputackim w Drohiczynie (12 września), następowały kolejne etapy kontraktaku — protestacje w grodach włodzimierskim na Wołyniu i brańskim na Podlasiu (13–14 tego miesiąca) oraz pozew trybunalski⁴⁹. Następnie zebrał się zalimitowany zjazd w Brańsku, gdzie nad sprawami zięcia czuwał Gabriel Kurzeniecki. Jego pokłosiem, poza ważnym laudum, była też oficjalna protestacja przeciwko Gnińskiemu i Gąssowskiemu⁵⁰. Niedługo później zapadł wyrok w Trybunale Lubelskim, a swą perfidię Gąssowski musiał okupić spłatą podwójnego wadium na rzecz bezpodstawnie oskarżonego oraz „siedzeniem w więzy drohickiej pół roku”. Podobną karę miał ponieść drugi z fałszywych oskarżycieli, niejaki Kotowicz-Perewiski, Wołynianin, osadzony w więzy włodzimierskiej⁵¹. Nemezis dziejowa odplaciła mu także tym, że nie minęło stulecie, a sami Kotowicze-Perewiscy, zubożawszy, byli oskarżani o plebejskie pochodzenie⁵².

Sprawiedliwości miało niby stać się zadość, ale Gąssowski nie składał broni. Wspierany przez swych braci Anzelma i Szymona dalej mącił i starał się przeciągać wszystko, ile to tylko było możliwe. Urząd grodzki drohicki, który miał egzekwować na nim wyrok więzienia, pozwał przed Trybunał Lubelski. Gdy zaś nadszedł wyznaczony przez wyrok ostateczny termin — nie stawił się, by odsiedzieć swoje. Nie rezygnował przy tym wciąż z tytułowania się stolnikiem bielskim, co przedostało się nawet do ksiąg grodzkich brańskich — ktoś z pisarzy wykazał się jednak refleksem i przy jego nazwisku skreślił nienależny tytuł⁵³.

Gorący okres walki o dobre imię nie przeszkadzał Jaruzelskiemu w pomnażaniu majątku i umacnianiu swego prestiżu. O jego pozycji społecznej świadczyć może fakt, że posiadał już wówczas przynajmniej kilku szlacheckich służących, którzy nosili pozwy i protestacje do grodu, gardłowali za nim na sejmikach i nadstawiali karku w bójkach⁵⁴. Spór z Gąssowskim nie był jedynym, gdyż w tym czasie Jaruzelski procesował się z Wyrozębskimi o dobra w Leniewie, a z podstolim wiskim

⁴⁹ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 6v–7, 14–14v, 19v–20, 41v, 51; AN Kraków, ZZG, nr 19, s. 1838–1841; WŁODARSKI 1926, s. 24.

⁵⁰ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 80v, 82–82v.

⁵¹ AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 829; WŁODARSKI 1926, s. 24, 28.

⁵² VL, VIII, s. 172.

⁵³ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 125v (protestacja Jaruzelskiego *ratione laesi honoris*), k. 126v (wymazany tytuł Gąssowskiego w dwóch zapiskach), k. 128v (oblata dekrety trybunalskiego w Brańsku), k. 162 (kolejna protestacja łowczego warszawskiego Jakuba Karola Koca, marszałka październikowego sejmiku przeciwko Gąssowskiemu), k. 177 (protestacja Gąssowskich przeciwko urzędowi grodzkiemu drohickiemu i Janowi Jaruzelskiemu), k. 185–185v (protestacja przeciwko temuż urzędowi, że nie doprowadził do więzy Gąssowskiego).

⁵⁴ Byli to m.in. Stefan Pawłowicz, Aleksander Wojewódzki, Jakub Polikowski i Adam Dąbrowski; NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 1, 19v, 51, 128v, 185.

Kazimierzem Aleksandrem Czychrowskim o szkody poczynione w jego królewskich czynach przez husarię, której Jaruzelski porucznikował⁵⁵. We wrześniu 1690 r. wziął w dzierżawę dobra ziemskie starostwa brańskiego, dogadawszy się ze swoim pryncypałem Branickim oraz z dotychczasowym tenutariuszem Benedyktem Olszewskim, sędziwym podczaszym bielskim⁵⁶. Gdy ten zmarł kilka miesięcy później, Jaruzelski zabiegał u Stanisława Antoniego Szczuki o urząd po nim dla swego szwagra, Kazimierza Kurzenieckiego, argumentując: „wszak dobrze zasłużony w wojsku”⁵⁷. Ostatecznie jednak protegowany musiał się zadowolić niżej stojącym w hierarchii miecznikostwem, gdyż podczaszostwo otrzymał kasztelan lubelski Jan Parys⁵⁸. Rok 1691 był w ogóle bogaty w wakanse w ziemi bielskiej — w przeciągu paru miesięcy obsadzono na nowo większość urzędów ziemskich. Dzięki temu nadarzyła się sposobność, by ciągnący się latami spór wreszcie zażegnać. O tym, jak trudno było po nagromadzeniu się przez lata „złej krwi” powrócić do względnej normalności, świadczyć może przebieg sejmików elekcyjnych w maju. Jak się wydaje, na skutek kompromisu postanowiono, że odbędą się dwa zgromadzenia — tak aby obaj stolnicy mogli się pod uchwałami podpisać, a nie musieli czynić tego razem⁵⁹. Drugiemu z nich, służącemu wyborowi sędziego ziemskiego, marszałkował sam Jaruzelski, na pierwszym zaś, na którym miano dokonać elekcji podkomorzego, jego nazwisko pojawiło się wśród kandydatów na ten urząd. Nowym podkomorzym został ostatecznie teść Wacława, Gabriel Kurzeniecki, a on sam otrzymał zwolnione przezeń stanowisko chorążego, dzięki czemu z kolei Gąssowski mógł wreszcie uzyskać upragnione stolnikostwo⁶⁰. Co charakterystyczne, trzy przywileje — Kurzenieckiego na podkomorstwo, Jaruzelskiego na chorążostwo oraz Kazimierza Kanigowskiego, dotychczasowego podsędka, na sęstwo ziemskie — wystawiono tego samego dnia, 25 maja, razem też zostały niebawem podane do oblaty. Tylko dokument przyznający Gąssowskiemu godność stolnika został wydany dzień później, 26 maja, a oblatowany dopiero 16 czerwca, w ponad dwa tygodnie po tamtych.

Pokój pomiędzy zwaśnionymi przypieczętował sejmik z 6 marca następnego roku, na którym jedni i drudzy, wedle słów Kapicy, „rozdrapawszy między sobą podzielili skarb publiczny”. Albowiem, cytując tegoż:

ów sejmik hojny i nader obfity pogodził partyje szafunkiem nadzwyczajnym, na którym to sejmiku Gniński czopowem i szelężnem ułagodzony, Branicki uwolnieniem od czopowego i szelężnego z dóbr wszystkich tykocińskich przychodzącego

⁵⁵ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 42v, 125v, 142.

⁵⁶ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 214v, 217v, nr 57, k. 737–738.

⁵⁷ W. Jaruzelski do S.A. Szczuki, Bujnowo, 12 III 1691, AGAD, APP, nr 163a, t. I, s. 253–254. Za zwrócenie mi uwagi na to źródło dziękuję Zbigniewowi Hundertowi.

⁵⁸ AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 804–807; *Urzędnicy* 1994, s. 42, 46.

⁵⁹ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 330–332, 334–334v.

⁶⁰ NIAB, f. 1708, op. 1, nr 56, k. 349; *Urzędnicy* 1994, s. 38, 49, 60; AN Kraków, ZZG, nr 19, s. 1849–1853, nr 15, s. 808–813.

udarowany. Kurzeniecki solą powiatową 333 beczek wynoszącą zasilony; [...] Wacław Jaruzelski ćwiercią zasług zaspokojony.

Kluczowe znaczenie miało jednak skwitowanie dawnych poborców — w tym Gąssowskiego — „poborce bowiem i administratorowie podatków, zawsze hersztami i podżegaczami do buntowniczego zrywania sejmików bywali, ażeby przez to kalkulacyi uniknęli”⁶¹.

Kolejnym szczeblem kariery Jaruzelskiego było piastowanie funkcji deputata trybunalskiego najpierw z Podlasia (w latach 1693–1694), potem z Mazowsza⁶². Gdy zasiadał w trybunale, obrano go wicemarszałkiem⁶³. W 1695 r. uczestniczył we lwowskiej komisji hibernowej jako porucznik i zarazem deputat chorągwi husarskiej Branickiego⁶⁴. Tymczasem jego brat Stefan doczekał się urzędu podstolego podlaskiego, natomiast Aleksander Gąssowski wrócił do łask Branickiego, zostając podstarościm i sędzią grodzkim brańskim⁶⁵. W tym czasie pan Wacław wydzierżawił Zawady kasztelanowi wiskiemu Florianowi Drozdowskiemu⁶⁶. Potem, zyskawszy zapewne nieco gotówki na inwestycje, wplątał się w konflikt ze Skaszewskimi o grunta we wsiach Hrehorowce, Kozły, Podbielsk, Szupienie, Malinniki i Zalesiany. Po dwóch latach, w 1696 r., wycofał się z tych interesów za pośrednictwem Branickiego, na którego scedował nabytki, ten zaś darował je wspomnianej rodzinie. Jaruzelski zachował jednak Malinniki, a przy okazji uzyskał od stolnika koronnego potwierdzenie donacji sprzed siedmiu lat na dobra Mazury i Brok, dotąd niezrealizowanej, lecz minęły kolejne dwa lata zanim wreszcie objął je w posiadanie (1698)⁶⁷.

W 1696 r., niedługo po śmierci teścia, podkomorzego Gabriela Kurzenieckiego⁶⁸, nastąpiło bezkrólewie po Janie III Sobieskim. Na sejm konwokacyjny z ziemi bielskiej posłowali Jaruzelski z Gąssowskim. Dawni rywale przez następne lata bardzo często stanowić będą duet poselski reprezentujący ziemię bielską. Cho-

⁶¹ AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 829–830.

⁶² *Deputaci* 2017a, s. 234; WAGNER 2013, s. 132; AN Kraków ZZG, nr 13, s. 553, nr 15, s. 841; J. Kulikowski do W. Jaruzelskiego, Dzierżanowo, 10 I 1694, AGAD, AZ, nr 2861, s. 48; tenże do tegoż, b.m. i d., s. 51, 53. Nie udało się ustalić daty sprawowania urzędu deputackiego z województwa mazowieckiego — cf. dane z lat 1694–1706 w: *Deputaci* 2017a, s. 241, 247, 253, 259, 264, 270, 277; *Deputaci* 2017b, s. 40, 46, 52, 59, 64. Być może chodziło o kadencję 1698/1699, gdyż przed 27 lutego 1699 w Lublinie mieszkał u kupca korzennego Piotra Boisena deputat trybunalski Jaruzelski (Wacław?), vide *Materiały* 2001, s. 54.

⁶³ AGAD, AR, dz. XXXV, nr 257, s. 11, 13.

⁶⁴ WAGNER 2015, s. 400, przypis 12.

⁶⁵ AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 842, 879.

⁶⁶ F. Drozdowski do W. Jaruzelskiego, Drozdowo, 30 XII 1693, AGAD, AZ, nr 2861, s. 7–9; SIEDLECKI 1991, s. 7 (tu błędnie, że Zawady leżały w ziemi bielskiej, gdy w rzeczywistości — w łomżyńskiej).

⁶⁷ AN Kraków, ZZG, nr 13, s. 553, 565–566, 579, 581–582, 592–593, 601–602, nr 623, s. 14; cf. LASZUK 1998, s. 83.

⁶⁸ AN Kraków, ZZG, nr 15, s. 893.

rażego bielskiego włączono do powołanej z ramienia konfederacji generalnej rady przy prymasie⁶⁹. Duktorem, czyli wodzem pospolitego ruszenia wybrano Branickiego, lecz to Jaruzelski jako pułkownik i rotmistrz pierwszej z pięciu chorągwi faktycznie poprowadził w maju 1697 r. na pole elekcyjne liczącą prawie czterysta koni wyprawę miejscowej szlachty. Wśród rotmistrzów byli też m.in. Gąssowski oraz Zygmunt Kurzeniecki, syn Gabriela i brat Kazimierza. Wszyscy wspomniani znaleźli się też pośród posłów na elekcję, a także wybranych wcześniej, przed konwokacją, sędziów kapturowych⁷⁰. Stefan Mikołaj Branicki należał do zwolenników kandydatury księcia Conti. Jego wpływowi można przypisać fakt, że elita szlachty bielskiej nie stanęła po stronie Sasa. Jednakże — w przeciwieństwie do niego — nie opowiedziała się też otwarcie za Francuzem. Augusta II poparła natomiast jedynie nieliczna grupa obywateli na czele ze wspomnianym wyżej podkomorzycem Zygmunt Kurzenieckim⁷¹.

Po powrocie z elekcji Jaruzelski otrzymał od Branickiego pokaźną sumę pieniędzy, ponad 20 tys. zł. Więcej niż połowę tej kwoty, 11 tys., stanowiła pensja porucznika husarskiego za miniony rok 1696⁷². Nie poparta źródłami sugestia Marka Wagnera, że chorąży bielski potem „jako stronnik M. Radziejowskiego, był aktywnym uczestnikiem rokoszu łowickiego”, wydaje się chybiona⁷³.

Bielszczanie, nieobecni na koronacji, wybrali swoich przedstawicieli na sejm pacyfikacyjny w 1698 r., z których jednym był właśnie pan Wacław, drugim zaś pisarz ziemski bielski Mikołaj Brzozowski⁷⁴. Wobec rozejścia się nielicznych przybyłych posłów wybór Sasa ostatecznie potwierdził dopiero powtórny sejm w 1699 r., na którym Jaruzelskiego, który posłował tym razem znów z Gąssowskim, wybrano deputatem do hiberny⁷⁵. Chociaż pan Wacław dał się poznać jako opozycjonista dworu, szczególnie w kwestii obecności wojsk saskich w Rzeczypospolitej, przy okazji wystarał się u króla o nadanie cotygodniowych jarmarków w Zawadach⁷⁶.

Na komisji hibernowej we Lwowie Jaruzelski był także w następnym roku (listopad 1700), gdzie przyznano mu 1000 zł largicji⁷⁷. W tym czasie jego młodszy brat, Franciszek, uzyskał urząd cześnika drohickiego — chociaż nie był jedynym

⁶⁹ VL, V, s. 409.

⁷⁰ AN Kraków, ZZG, nr 16, s. 226–227, 234–237, nr 623, s. 1–31.

⁷¹ VL, V, s. 455; cf. *Obwieszczenie 1697*, s. C.

⁷² AN Kraków, ZZG, nr 13, s. 595.

⁷³ Cf. WAGNER 1999, s. 83.

⁷⁴ AN Kraków, ZZG, nr 16, s. 244; SIEDLECKI 1991, s. 7.

⁷⁵ VL, VI, s. 32; WAGNER 1999, s. 83; DYBAŚ 1991, s. 21, 40, 115, 122–123, 172, 244; WIĆKO 2014, s. 50.

⁷⁶ AGAD, MK, Sigillata, nr 15, s. 64; WŁODARSKI 1926, s. 14.

⁷⁷ J. Moll (?) do W. Jaruzelskiego, Zabłudów, 24 XI 1700, AGAD, AZ, nr 2861, s. 77–78; SIEDLECKI 1991, s. 7; MN Kraków, BCzart., nr 2523, s. 28, nr 2640, s. 270. Za informacje o largicji wdzięczny jestem Janowi Jerzemu Sowie.

szlachcicem tak się tytułującym⁷⁸. Natomiast na Litwie miała miejsce bitwa pod Olkiennikami, stanowiąca punkt kulminacyjny wojny domowej pomiędzy dążącymi do hegemonii Sapiehami a ich przeciwnikami. Tych pierwszych popierał żonaty z Sapieżanką Branicki, który w międzyczasie został awansowany na wojewodę podlaskiego⁷⁹, a z nim jego podlascy słudzy. Niemniej ważne były ówczesne wydarzenia w Inflantach, gdzie sprzymierzeni z Rosją Sasi króla Augusta II zaatakowali Szwedów, co wkrótce miało przynieść Rzeczypospolitej opłakane skutki.

W 1701 r. Jaruzelski znowu posłował z ziemi bielskiej razem z Gąssowskim⁸⁰. Na obu sejmach — po raz pierwszy limitowano i wznowiono później obrady przy tym samym składzie posłów — dali się oni poznać jako gorący zwolennicy Domu Sapieżyńskiego. Chorąży bielski usilnie dążył do „uspokojenia” zwaśnionych Litwinów, przy czym ostro stał się z przedstawicielami antysapieżyńskiej faksji, posłami żmudzki i oszmiańskim Zarankiem oraz Śliźniem. Drugi z jego adwersarzy, rewanżując się za oskarżenia ze strony Jaruzelskiego, natarł nań, zarzucając mu skazanie na karę ścięcia jako *poena peculatus*, tzn. za „sprzeniewierzenie pieniędzy albo państwowych, albo składkowych, szlacheckich”⁸¹. Jakkolwiek zarzuty te się nie potwierdziły, to wkrótce obaj posłowie bielscy zostali uznani wręcz za stronników szwedzkich. Jaruzelski i Gąssowski usiłowali nawet zatać obrady, domagając się m.in. rozdania wakansów. Obaj posłowie bielscy złożyli swoje podpisy pod „Aktym pacyfikacji Wielkiego Księstwa Litewskiego”, co świadczy o ich zaangażowaniu w te kwestie. Ostatecznie sejm został zerwany na początku lutego 1702 r., chociaż nie przez Bielszczań, lecz Kazimierza Paca⁸². Podczas sejmu pan Wacław wraz z żoną otrzymali zgodę na cesję królewskich ziem Kamień i Wólka z folwarkiem Wieżanka na rzecz swego brata Franciszka⁸³. Niestety nie wiemy, kiedy weszli w posiadanie tych dóbr, co było widocznym znakiem łaski królewskiej — nie wiadomo jednak, czy Sasa, czy też jeszcze jego poprzednika, Jana III⁸⁴.

Tymczasem na Litwę wkroczył z wojskiem Karol XII. Sapiehowie, których po olkiennickiej klęsce przyjął w Tykocinie Branicki, otwarcie opowiedzieli się po stronie najeźdźcy, przez co i na wojewodę podlaskiego spadło odium zdrajcy⁸⁵. Jeszcze

⁷⁸ *Urzędniczy* 1994, s. 70, nr 379 i 380.

⁷⁹ O tym vide URWANOWICZ 2010, s. 413–418; *Urzędniczy* 1994, s. 155, nr 1403; przywilej na województwo bez daty (1700) — AGAD, Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej, nr 346.

⁸⁰ Vide *Diariusz* 1962, s. 63–354; „Przemowa do Króla Jmci Posłów Ziemi Bielskiej d. 20 Xbris 1701”, MN Kraków, nr 54, s. 11–13.

⁸¹ SIEDLECKI 1991, s. 7–8.

⁸² SIEDLECKI 1991, s. 8.

⁸³ AGAD, MK, Sigillata, nr 15, s. 150; WŁODARSKI 1926, s. 13–14.

⁸⁴ Sugestia M. Wagnera, że otrzymał je w 1699 r., nie znajduje potwierdzenia w źródłach, vide WAGNER 2015, s. 203.

⁸⁵ Kardynał M. Radziejowski do S.M. Branickiego, Warszawa, 2 V 1702 i odpowiedź na tenże list, Białystok, 5 V 1702, MN Kraków, nr 54, s. 74–76, nr 79, s. 54–55.

w marcu w obozie pod Brańskiem opublikowali oni stosowną manifestację⁸⁶. Wobec przemarszu Szwedów przez Podlasie w maju 1702 r., m.in. właśnie do Tykocina, nie zorganizowano w ziemi bielskiej żadnej obrony, „nie było tutaj bowiem regularnych jednostek wojskowych, a miejscowa szlachta nie stawiała oporu, ograniczając się do ochrony własnych majątków”⁸⁷. Wojewoda Branicki był na sejmiku ziemi drohickiej, gdzie — bezskutecznie — usiłował przekonać miejscową szlachtę do opowiedzenia się za Sapiehami⁸⁸. Postawę podobną do swego pryncypała przyjął wówczas chorąży bielski, o czym świadczy fakt, że jego sługa nazywał ludzi Sapiehów atakowanych na Żmudzi przez Zaranka „naszymi”⁸⁹. Po ogłoszeniu wici na pospolite ruszenie szlachta bielska odbyła sejmik w Brańsku, pod którym stanęła obozem, a jako pułkownik dowodził nią Jaruzelski. Wyprawę konną wspierała piechota wybraniecka z Podlasia, prowadzona przez jego szwagra, Zygmunta Kurzenieckiego⁹⁰. Co charakterystyczne, nie ruszono w sukurs wojskom królewskim, podczas gdy sąsiednie ziemie podlaskie drohicka i mielnicka tak uczyniły, chociaż we wrześniu zawróciły spod Kocka do domów⁹¹, jakkolwiek Jaruzelski twierdził potem na sejmie lubelskim, że szlachta bielska wystawiła chorągiew do walki ze Szwedami⁹².

Po zakończeniu kampanii wojennej na Podlasie wkroczyły wojska saskie, zajmując i zmuszając do wypłacenia wysokich kontrybucji nie tylko królewszczyzny (Brańsk, Bielsk, Drohiczyń), ale i dobra dziedziczne Branickiego (Tykocin, Białystok, Orla)⁹³. Szlachta bielska w końcu lutego 1703 r. odbyła sejmik, na którym zajęto się palącymi potrzebami kraju. Wysłano posłów do króla Augusta II — rotmistrza Stanisława Burzyńskiego i Jana Zdrodowskiego, a także „do generałów wojsk saskich w ziemi bielskiej konsystujących względem egzorbitancji poczynionych” — podczaszego mielnickiego Łukasza Sarnackiego oraz Kazimierza Ciszewskiego

⁸⁶ ZAŁUSKI 1711, s. 202–205.

⁸⁷ WAGNER 1997, s. 73.

⁸⁸ M. Wagner konsekwentnie nazywa ten sejmik podlaskim, mylnie sugerując chyba, że chodziło o zjazd wojewódzki, vide ibidem, s. 74; WAGNER 1999, s. 89.

⁸⁹ J. Moll (?) do W. Jaruzelskiego, b.m., 11 VI 1702, AGAD, AZ, nr 2861, s. 80; SIEDLECKI 1991, s. 8.

⁹⁰ Informuje o tym zamieszczony w serwisie Google Books opis nieznanego źródła: „Kwit Zygmunta Kurzenieckiego miecznika ziemi bielskiej do Skarbu Koronnego na odebrane 400 złotych wynagrodzenia za pełnioną w latach 1702–1703 funkcje rotmistrza piechoty wybranieckiej województwa podlaskiego. 1704”, (<https://books.google.pl/books?id=d9f2uQEACAAJ> (dostęp: 11 VIII 2019)). W 1703 r. zastąpił go na tym stanowisku wojski mielnicki Marcin Kuczyński, wybrany zapewne z alternaty ziemi mielnickiej, o co w owym czasie istniał spór między szlachtą bielską a mielnicką i wspierającą ją drohicką, vide WAGNER 1999, s. 86, 91, 97.

⁹¹ KUCZYŃSKI 1999, s. 31. W październiku 1702 r. Jaruzelski znajdował się w obozie pod inną miejscowością, o nazwie trudnej do odczytania ze źródła (pod Pusudami?), vide AGAD, AZ, nr 2861, s. 118; SIEDLECKI 1991, s. 8.

⁹² PORAZIŃSKI 1988, s. 72.

⁹³ KUCZYŃSKI 1999, s. 31; MN Kraków, BCzart., nr 197, s. 1; S.M. Branicki do szlachty, b.m. i d., BPAN Kórnik, nr 407, s. 35–36; cf. WAGNER 1997, s. 75–76.

i Felicjana Lewickiego. Niemniej ważne zadanie otrzymali Jaruzelski i Gąsowski, najbardziej doświadczeni na krajowej arenie politycznej członkowie miejscowej elity, jako „deputaci do traktatu z królem szwedzkim”⁹⁴. Podczas rady senatu w Malborku pan Wacław „zapewnił króla [Augusta II — przyp. E.K.] o udzielaniu mu poparcia przez szlachtę ziemi bielskiej”, pan Aleksander zaś „prosił o łagodne traktowanie zdrajców i przebaczenie sprawcom rokoszu antykrólewskiego oraz występował przeciwko wojnie”⁹⁵. Gąsowski w innym wystąpieniu musiał znowu bronić Bielszczan przed zarzutami współpracy z najeźdźcą⁹⁶. Obecny był w Malborku także jako poseł ziemi bielskiej wspomniany wyżej Zdrodowski, który uzyskał królewskie wsparcie w postaci wysokiego wadium w swoim konflikcie z Gąsowskim (20 marca 1703)⁹⁷. Z kolei bliżej nieznaną Piotra Horodyńskiego wystarał się u króla o potwierdzenie przywilejów szlachty bielskiej (24 marca 1703)⁹⁸. Być może ich działania należy wiązać z pojawieniem się już wówczas w ziemi bielskiej załążku stronnictwa prokrólewskiego, skłóconego z dotychczasowymi miejscowymi przywódcami szlacheckimi. Da ono o sobie znać, jak zobaczymy, już wkrótce.

Tymczasem Jaruzelski znów został wybrany na przedstawiciela ziemi bielskiej, tym razem na sejm zwołany do Lublina i rozpoczęty w czerwcu 1703 r. Towarzyszył mu tak jak przed kilkoma laty Mikołaj Brzozowski, pisarz ziemski bielski, stronnik Branickiego. Po raz kolejny przedstawiciele szlachty bielskiej musieli bronić się przed zarzutem zdrady, wytoczonym przeciwko nim przez niektórych posłów. Toteż Jaruzelski przypominał o antyszwedzkim zaangażowaniu zbrojnym swojej ziemi⁹⁹. W gwałtowny sposób, m.in. nie zgadzając się przez pewien czas na wybór marszałka, występował również w obronie Sapiechów, ponadto stanowczo domagał się wycofania z ziemi bielskiej wojsk saskich¹⁰⁰. Wreszcie ustąpił, a jego opozycyjne względem króla nastawienie nie przeszkodziło mu w piastowaniu znaczących funkcji. Został wybrany — zresztą wraz z braćmi Stefanem i Franciszkiem oraz Gąsowskim — członkiem komisji do rozgraniczenia Mazowsza i Podlasia z Prusami, a także deputatem do boku królewskiego. Niewątpliwym sukcesem Bielszczan była też konstytucja, zapowiadająca wycofanie Sasów z Tykocina i innych dóbr dziedzicznych na Podlasiu. Posiadająca spore znaczenie strategiczne forteca tykocińska miała być obsadzona wojskiem królewskim, ale przez Polaków¹⁰¹.

Sejmik relacyjny w Brańsku odbył się 11 września 1703, jednak został rozrwany. Ujawniła się wówczas w ziemi bielskiej prokrólewska grupa złożona z mniej

⁹⁴ AN Kraków, ZZG, nr 16, s. 259; „Mowa posła ziemi bielskiej do K[róla] J[ego]m[o]ści w Malborku die 19 Martii 1703”, MN Kraków, BCzart., nr 2447, s. 33–34.

⁹⁵ PORAZIŃSKI 1979, s. 48.

⁹⁶ PORAZIŃSKI 1979, s. 50.

⁹⁷ AGAD, MK, Sigillata, nr 16, s. 37.

⁹⁸ AGAD, MK, Sigillata, nr 16, s. 37.

⁹⁹ PORAZIŃSKI 1988, s. 72.

¹⁰⁰ SIEDLECKI 1991, s. 8–9; WAGNER 1997, s. 78; PORAZIŃSKI 1988, s. 68–87.

¹⁰¹ SIEDLECKI 1991, s. 9; VL, VI, s. 53–55.

znaczących obywateli, która uchwaliła podatki¹⁰². Był wśród nich Piotr Paweł Bystrzycki, komornik graniczny nurski, o którym będzie jeszcze mowa niżej. Natomiast Jaruzelski i większość elity urzędniczej wciąż trzymali się opozycyjnie nastawionego Branickiego. Chorąży bielski w listopadzie wziął udział w obradach walnej rady w Jaworowie jako jeden z pełnomocników wybranych na sejmie lubelskim. Tam po raz kolejny dał wyraz sprzeciwu wobec polityki dworu. Znalazł się w grupie senatorów i deputatów szlacheckich, którzy złożyli w grodzie lwowskim protestację przeciwko postępowaniu Augusta II. Chodziło o wysłanie, jeszcze przed zebraniem się rady, poselstwa do Rosji celem podjęcia rokowań¹⁰³.

W lutym 1704 r. Jaruzelski i Gąsowski dołączyli do konfederatów wielkopolskich zebranych pod auspicjami prymasa Michała Radziejowskiego w Warszawie¹⁰⁴. Zawiązana na nowo konfederacja, teraz zwana warszawską, wypowiedziała posłuszeństwo Augustowi II, wzywając do wyboru nowego króla, w czym widziano szansę na pokój ze Szwecją. Wysokie i bezwzględnie ściągane szwedzkie kontrybucje dały się mocno we znaki szlachcie wszędzie tam, gdzie stacjonowało wojsko Karola XII. Jaruzelski przekonał się o tym jeszcze przed wyjazdem do Warszawy na przełomie stycznia i lutego 1704 r., gdy Szwedzi zjawili się na wschodnim Mazowszu. Sługa zawiadujący folwarkiem w Zawadach błagał go wówczas o przesłanie kwitów podatkowych do okazania szwedzkiemu oficerowi, w przeciwnym razie obawiał się nawet spalenia wsi — taki bowiem los spotkał niektóre miejscowości w sąsiedztwie¹⁰⁵. Najeźdźcy nieznający dobrze granic województw, choć nie posiadali takich rozkazów, wkroczyli także na Podlasie, gdzie aresztowali urzędników brańskich i drohickich, domagając się wydania im taryfy podatkowej — tak aby mogli według niej naliczać kontrybucję. Dowiedzieli się przy tym o ukrytych w lasach depozytach szlacheckich, które zrabowali¹⁰⁶. W obu tych sprawach, tak uwięzienia, jak i rabunku, interpelował Gąsowski, grożąc nawet odstąpieniem Podlasia od proszwedzkiej konfederacji. Stolnik bielski tym razem prześcignął Jaruzelskiego pod względem aktywności, wielokrotnie zabierając głos podczas obrad, a także zostając jednym z wysłanników do króla szwedzkiego¹⁰⁷. Jednak niebawem miała wybić godzina, w której to wszystkie oczy zwróciły się na chorążego.

Słusznie pisał o ówczesnej konfederacji warszawskiej inny sławny Podlasianin, Wiktoryn Kuczyński, że sygnatariusze — wśród których jako przedstawiciele ziemi bielskiej znaleźli się Gąsowski i Jaruzelski — do niej „nie tyle byli zapraszani, jako

¹⁰² AN Kraków, ZZG, nr 16, s. 259.

¹⁰³ PORAZIŃSKI 1999, s. 41–42, przypis 144.

¹⁰⁴ PORAZIŃSKI 1999, s. 46. Udział Podlasian jest potwierdzony co najmniej od 19 lutego, MN Kraków, nr 49, s. 576.

¹⁰⁵ SIEDLECKI 1991, s. 9; J. Moll (?) do W. Jaruzelskiego, Zawady, 29 I i 5 II 1704, AGAD, AZ, nr 2861, s. 82–88.

¹⁰⁶ KUCZYŃSKI 1999, s. 32; MN Kraków, nr 49, s. 587.

¹⁰⁷ MN Kraków, nr 49, s. 588, 592, 595, 614, 631, 638, 648.

obawą zniszczenia fortun byli przynaglenni”¹⁰⁸. Tymczasem do zbrojnego oporu wzywała zawiązana przy królu Auguście II konfederacja sandomierska, którą popierała pewna część Podlasian. Szlachta mazowieckiej ziemi nurskiej już wcześniej chwyciła za broń, ściągając na siebie karne ekspedycje wojska szwedzkiego, które paliło wsie i miasta. Ucierpiał m.in. Nur, gdzie spłonęły księgi ziemskie i grodzkie¹⁰⁹. Tę wojowniczą postawę sąsiadów z Mazowsza podzielała także ziemia drohicka, zwołując obywateli pod broń *viritim*¹¹⁰. Ziemia bielska jednakże wysłała swoje pospolite ruszenie do udziału w ogłoszonej przez prymasa Radziejowskiego nowej elekcji. Branicki, Jaruzelski i Gąssowski przyprowadzili pod Warszawę 6 lipca 1704 ok. 500 koni, na które najpewniej składały się rota husarska wojewody podlaskiego oraz wyprawa Bielszczan¹¹¹. Nie było jednak mowy o zbrojnej konfrontacji z wojskami szwedzkimi, które w znacznej liczbie otaczały pole elekcyjne. Kiedy kilka dni później doszło do wymuszonej przez Szwedów nominacji Stanisława Leszczyńskiego, Podlasianie pod przewodnictwem chorążego i stolnika bielskich głośno się temu sprzeciwili. „Non contradicimus electioni — mieli wołać — lecz chcemy servare leges; per violentiam do niej nie chcemy accedere, sacrificamus życie nasze Deo, fidei et libertati”¹¹². Jaruzelskiemu przypisano później pełną zapału przemowę, w której obstawał za ojczystymi prawami i przeciwstawiał się przemocy szwedzkiej, zaklinając: „nie zostawiamy złego przykładu naszej potomności!”¹¹³. Miał on się zwrócić gorzkimi słowami do jednego z tak dotąd bronionych przezeń Sapiehów, podskarbiego litewskiego Benedykta: „Możnaż to [...] nazwać wolną elekcją? Pod grozą broni i potęgi szwedzkiej odbywa się wybór króla. Rzeczpospolita i my wyniesiemy stąd chwilową klęskę; dom Wasz za to na wieczne czasy zgubiony!”¹¹⁴.

Protesty na niewiele się zdały, gdyż większość zebranych wiwatowała już na cześć nowego króla. Wybór uznali w końcu też i Podlasianie, czego symbolem była ich wizyta u elekta kilka dni później¹¹⁵. Branicki, Jaruzelski i Gąssowski weszli w skład komisji powołanej w celu wynegocjowania traktatu pokojowego ze Szwecją¹¹⁶. Niespełna miesiąc po elekcji, 11 sierpnia 1704, chorąży bielski prezentował przed Leszczyńskim rotę husarską wojewody podlaskiego, której od lat

¹⁰⁸ KUCZYŃSKI 1999, s. 33; MN Kraków, BCzart., nr 2447, s. 81.

¹⁰⁹ KUCZYŃSKI 1999, s. 32–33. Szerzej o tym vide WIŚNIEWSKI 2013, s. 239–250.

¹¹⁰ MN Kraków, nr 49, s. 786–787, 809.

¹¹¹ Diariusz sejmu elekcji 1704 r., AGAD, APP, nr 73, t. I, s. 308.

¹¹² MN Kraków, nr 49, s. 855; cf. Diariusz sejmu elekcji 1704 r., AGAD, APP, nr 73, t. I, s. 312.

¹¹³ PRZEBENDOWSKI 1710, s. 181–182; DESROCHES DE PARTHENAY 1734, s. 36–38; cf. skróconą (ocenzurowaną?) wersję polską: DESROCHES DE PARTHENAY 1854, s. 250–251 oraz pełniejsze tłumaczenie tej mowy: WŁODARSKI 1926, s. 14–15 (bez podania źródła); cf. FELDMAN 1984, cyt. za: SIEDLECKI 1991, s. 9.

¹¹⁴ JAROCHOWSKI 1874, s. 637; tłumaczenie z: *Wahre Relation* 1704, s. 2; vide też: *Theatrum* 1718, s. 254.

¹¹⁵ MN Kraków, nr 49, s. 859; NORDBERG 1742, s. 468.

¹¹⁶ MN Kraków, BCzart., nr 3059, s. 380; ZAŁUSKI 1711, s. 738.

porucznikował¹¹⁷. Według opinii obserwatora ta jednostka była najporządniejszą, jaką dysponował podówczas elekt. Zapewne to wtedy pan Waćław otrzymał tytuł „pułkownika wojsk Jego Królewskiej Mości”, którego używał we wrześniu tego roku¹¹⁸. Brak potwierdzenia w źródłach tego, by — jak chce Marek Wagner — używał go już od 1702 r. jako „faktyczny dowódca pułku jazdy St[efana Mikołaja] Branickiego”¹¹⁹.

Dnia 22 września w Kamiennej między Augustowem a Grodnem (dziś Kamienna Stara) doszło do potyczki rot litewskich wiernych Augustowi II ze zgrupowaniem trzech chorągwi Branickiego, nie było tam jednak Jaruzelskiego z husarią¹²⁰. Na początku października na Podlasiu, m.in. pod Tykocinem, zjawily się wojska saskie, a — co ciekawe — w Pułtusku przy Augustu II stawił się wojewoda podlaski¹²¹. Wiadomo, że stojący w następnych miesiącach w Tykocinie i innych jego dobrach żołnierze chorągwi kozackich i wołoskich „doszczętnie majątności te zrujnowali”¹²². Może więc w trosce o swoje posiadłości Branicki chciał przejść na drugą stronę? Ostatecznie jednak znalazł się na emigracji w Prusach, gdzie spędził kilka następnych lat¹²³.

Rok później, jesienią 1705 r., pod nieobecność właściciela, na zamku w Tykocinie August II gościł cara Piotra I i ustanowił Order Orła Białego¹²⁴. Tutaj też nieco wcześniej konfederaci sandomierscy wydali manifest przeciwko koronacji Stanisława Leszczyńskiego odbywającej się w Warszawie¹²⁵. Chorąży bielski nie brał udziału w obradach warszawskiego zgromadzenia¹²⁶ — dość niespodziewanie odnajdujemy go po drugiej stronie barykady, pośród stronników Sasa zebranych na walnej radzie grodzieńskiej. Co dziwniejsze, w drukowanych aktach tego drugiego zjazdu z tym tytułem występuje nie Waćław, a Stefan Jaruzelski¹²⁷. Czy doszło do pomyłki? Tak przynajmniej uważali już osiemnastowieczni historycy i starali się ją usunąć. Pierwszą emendację widzimy w dziele Andrzeja Chryzostoma Załuskiego (1711), który tekst postanowień z Grodna podał w łacińskim tłumaczeniu. Tutaj w interesującym nas miejscu pominięto urząd, a predykat zmieniono z „urodzonego” na „szlachetnego” (łac. *nobilis*)¹²⁸. W powstałych kilka dekad później rękopiśmiennych

¹¹⁷ MN Kraków, nr 49, 890.

¹¹⁸ J.I. Wasilewski do W. Jaruzelskiego, Derathynka (?), 9 IX 1704, AGAD, AZ, nr 2861, s. 105.

¹¹⁹ Cf. WAGNER 2015, s. 203; WAGNER 2013, s. 132.

¹²⁰ RAKOWSKI 2002, s. 21.

¹²¹ RAKOWSKI 2002; MN Kraków, nr 49, s. 986.

¹²² KUCZYŃSKI 1999, s. 34.

¹²³ WRÓBEL 2008, s. 64.

¹²⁴ WAGNER 1997, s. 81.

¹²⁵ „Manifest przeciwko koronacji warszawskiej i wszystkim aktom zjazdu przytomnego, uczynionym w Tykocinie d[zie] 15 8bris 1705”, MN Kraków, BCzart., nr 2447, s. 121–125.

¹²⁶ Tak chyba należy rozumieć informację o posłowaniu w 1705 r., vide WAGNER 2013, s. 132; cf. MN Kraków, BCzart., nr 3059, s. 380 (o niestawiennictwie wybranych wcześniej komisarzy ds. traktatu z królem szwedzkim).

¹²⁷ AN Kraków, CRRI, nr 791, s. 137, 145; MN Kraków, BCzart., nr 9532/III, k. A. v.

¹²⁸ ZAŁUSKI 1711, t. III, s. 754: „nobilem Stephanum Jerusalski confirmamus et determinamus”.

Tekach Naruszewicza poprawiono imię chorążego. Jednakże — najprawdopodobniej za omyłką w herbarzu Kaspra Niesieckiego — w tej wersji to nie Waclaw, a Władysław¹²⁹. O którego z braci zatem chodziło? Rozwiązanie tej zagadki ma zapewne związek ze śmiercią Waclawa Jaruzelskiego w lutym 1706 r., niedługo po zakończeniu rady grodzieńskiej. Być może na wieść o tym w niewydrukowanych jeszcze aktach w ostatniej chwili zastąpiono go żyjącym bratem, zmieniając tylko imię, czym wprowadzono w konfuzję zarówno współczesnych odbiorców, jak i historyków. W środowisku dworskim wiadano o tym wydarzeniu już kilka dni po nim, o czym świadczy bardzo szybka nominacja następcy na chorążostwie — Mikołaja Brzozowskiego¹³⁰. Stefan Jaruzelski natomiast jeszcze w maju 1706 r. tytułował się urzędem podstolego podlaskiego¹³¹. Ostatecznie na radzie lwowskiej w 1707 r. zdecydowano, że miejsce zmarłego chorążego — tym razem nie podano imienia — w deputacji do spraw hiberny zajmie inny Podlasianin, instygator koronny Władysław Kunat Wyróżębski¹³². Nie mogło tu chodzić o Stefana, gdyż ten żył jeszcze w 1711 r., kiedy to ufundował kościół w Hołobach na Wołyniu¹³³.

Tak więc w 1705 r. Waclaw Jaruzelski został pełnomocnikiem delegowanym na walną radę grodzieńską przez sejmik brański¹³⁴ wraz z czołowym miejscowym regalistą, Piotrem Pawłem Bystrzyckim. Tego drugiego obrano marszałkiem konfederacji sandomierskiej w ziemi bielskiej¹³⁵, lecz nie był on szerzej znany w krajowej polityce, w czym ustępował z pewnością Jaruzelskiemu¹³⁶. Nic dziwnego zatem, że to chorąży bielski został dokooptowany do komisji hibernowej w miejsce awansowanego na kasztelanę lubelską Adama Szaniawskiego¹³⁷. Niedługo po zakończeniu obrad walnej rady Jaruzelski podjął się jeszcze jednej ważnej funkcji publicznej jako „od wojska koronnego poseł do króla”. Była ona zarazem jego ostatnią misją, gdyż „po odprawionej chwalebnie legacyi powracając, w drodze zachorowawszy, człowieka dobrze umierać nauczył, w Leniewie, majątności swojej, dzień ostatni zachodząc VII lutego [roku] 1706-to(!), wieku swego 48”¹³⁸.

¹²⁹ MN Kraków, BCzart., nr 199, s. 172: „urodz[onego] Władysława Jeruzalskiego, chorążego ziemie bielskiej, utwierdzamy i determinujemy”; cf. NIESIECKI 1839b, s. 449.

¹³⁰ *Urzędnicy* 1994, s. 38, nr 15.

¹³¹ *Materiały* 2001, s. 134, 136.

¹³² Reces rady lwowskiej 1707 r., AGAD, AR, dz. II, nr 2119, s. 2; FABER 1708, s. 55.

¹³³ TOKARSKI 2001, s. 64.

¹³⁴ O zwołaniu sejmików przed radą grodzieńską vide PORAZIŃSKI 1992, s. 141.

¹³⁵ NIESIECKI 1839a, s. 383. Niewykluczone, że miało to jednak miejsce później niż w podanym przez Niesieckiego 1705 r.

¹³⁶ W drukowanych dokumentach rady grodzieńskiej Bystrzycki występuje jeszcze bez imienia i urzędu, vide: AN Kraków, CRRI, nr 791, s. 137; BCzart., nr 9532/III, k. A₂.

¹³⁷ Vide wyżej.

¹³⁸ AGAD, AR, dz. XXXV, nr 257, s. 13.

*

Przedwczesna śmierć zakończyła obiecująco zapowiadającą się karierę Jaruzelskiego w szeregach konfederatów sandomierskich. Niedostatek źródeł nie pozwala nam lepiej naświetlić samego momentu przejścia chorążego bielskiego do obozu stronników Sasa, który miał miejsce pomiędzy jesienią 1704 a jesienią 1705 r. Jego wcześniejsze głośne wystąpienie przeciwko elekcji Leszczyńskiego — które zręcznie wykorzystane z pewnością pomogło mu w zmianie stron — nie było chyba jedynym i najważniejszym tego powodem. Można się domyślać, że niebagatelną rolę odegrały tu także wojska Augusta II stacjonujące na Podlasiu i mogące zagrozić dobrom Jaruzelskiego¹³⁹. Dla stronnictwa saskiego znany i szanowany wśród szlachty nie tylko w ziemi bielskiej, lecz także w całym kraju doświadczony polityk był cennym nabytkiem. Dlatego zapewne puszczono w niepamięć jego konsekwentnie opozycyjne wobec dworu stanowisko w poprzednich latach¹⁴⁰. Tak oto pod koniec życia Wacław Jaruzelski — bohater dla przeciwników Sasa i zdrajca dla jego zwolenników — stał się niejako własnym przeciwieństwem — zdrajcą dla tych pierwszych i bohaterem dla drugich¹⁴¹. Był zaś przede wszystkim po prostu synem swoich czasów.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

AGAD [= Archiwum Główne Akt Dawnych]

APP [= Archiwum Publiczne Potockich], nr 73, t. I, 163a, t. I, XII, XIII, XVI

AR [= Archiwum Warszawskie Radziwiłłów], dz. II, nr 2119, dz. XXXV, nr 257

ARos [= Archiwum Roskie], Korespondencja, LII/46

ASK [= Archiwum Skarbu Koronnego], dz. III, nr 7

AZ [= Archiwum Zamoyskich], nr 2861

AzPKB [= Zbiór Anny z Potockich Ksawerowej Branickiej], nr 346

Kapicjana [= Zbiór Ignacego Kapicy], nr 23

MK [= Metryka Koronna], Sigillata, nr 14, 15, 16

AN Kraków [= Archiwum Narodowe w Krakowie]

CRRI [= Castrensia Cracoviensia Relationes Inducta], nr 791

ZZG [= Zbiór Zygmunta Glogera], nr 13, 15, 16, 19, 29, 623

BPAN Kórnik [= Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Kórniku], nr 407

MN Kraków [= Muzeum Narodowe w Krakowie], nr 49, 54, 79

BCzart. [= Biblioteka XX. Czartoryskich], nr 197, 199, 1099, 2447, 2523, 2640, 3059, 9532/III

¹³⁹ Geografię dóbr jako istotny czynnik przy podejmowaniu decyzji politycznych o podobnym ciężarze gatunkowym wskazał Karol Źojdź (*ŹOJDŹ* 2012, s. 52).

¹⁴⁰ Trudno zgodzić się z podsumowującym postawę Jaruzelskiego stwierdzeniem M. Wagnera, że jako działacz sejmikowy był on „czynnym zwolennikiem [...] Augusta II”, vide WAGNER 2013, s. 133.

¹⁴¹ O pojmowaniu zdrady przez szlachtę i magnaterię polsko-litewską vide *ŹOJDŹ* 2012, s. 43–53.

NIAB [= Nacional'nyj istoričeskij arhiv' Belarusi], f. 1708, op. 1, nr 52, 54, 56, 176, 192

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

- Akta* 1914 = *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie w skutek fundacyi śp. Aleksandra hr. Stadnickiego*, t. XXII: *Lauda sejmikowe*, t. III: *Lauda wiszeńskie 1673–1732 r.*, wyd. Antoni Prochaska, Lwów 1914
- BONIECKI 1905 = Boniecki Adam, *Herbarz polski*, t. VIII, Warszawa 1905
- Deputaci 2017a = *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794: spis*, cz. 3: 1661–1700, oprac. Leszek A. Wierzbicki, Warszawa 2017
- Deputaci 2017b = *Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794: spis*, cz. 4: 1701–1750, oprac. Wiesław Bondyra, Warszawa 2017
- DESROCHES DE PARTHENAY 1734 = Jean Baptiste Desroches de Parthenay, *Histoire de Pologne sous le Regne d'Auguste II*, t. III, Haga 1734
- DESROCHES DE PARTHENAY 1854 = Jean Baptiste Desroches de Parthenay, *Dzieje panowania Fryderyka Augusta II króla polskiego*, tłum. T[adeusz] H[erbu]rt, Warszawa 1854
- Diariusz 1962 = *Diariusz sejmu walnego warszawskiego 1701–1702*, wyd. Przemysław Smolarek, Warszawa 1962
- DYBAŚ 1991 = Bogusław Dybaś, *Sejm pacyfikacyjny w 1699 r.*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, LXXXIV, 1991, 2
- FABER 1708 = Samuel Faber, *Ausführliche Lebens-Beschreibung Carls des XII, Königs in Schweden*, t. VII, Franckfurt–Leipzig 1708
- FELDMAN 1984 = Józef Feldman, *Stanisław Leszczyński*, Warszawa 1984
- HUNDERT 2019 = Zbigniew Hundert, *Jeszcze o organizacji husarii koronnej na kampanię 1683 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, XX (LXXI), 2019, 3, s. 9–24
- JAROCHOWSKI 1874 = Kazimierz Jarochowski, *Dzieje panowania Augusta II*, t. II: *Od wstąpienia Karola XII na ziemię polską aż do elekcji Stanisława Leszczyńskiego (1702–1704)*, Poznań 1874
- KUCZYŃSKI 1999 = Wiktoryn Kuczyński, *Pamiętnik 1668–1737*, oprac. zbiorowe, red. Józef Maroszek, Białystok 1999
- LASZUK 1998 = Anna Laszuk, *Zaścianki i królewszczyzny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1998
- Materiały 2001 = *Materiały źródłowe do dziejów Żydów: w księgach grodzkich lubelskich z doby panowania Augusta II Sasa 1697–1733*, oprac. Henryk Gmiterek, Lublin 2001
- NIESIECKI 1839a = Kasper Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. Jan Nepomucen Bobrowicz, t. II, Lipsk 1839
- NIESIECKI 1839b = Kasper Niesiecki, *Herbarz polski*, wyd. Jan Nepomucen Bobrowicz, t. IV, Lipsk 1839
- NORDBERG 1742 = Jöran A. Nordberg, *Histoire de Charles XII, roi de Suède*, t. I, Haga 1742
- Obwieszczenie 1697 = Obwieszczenie do poparcia wolney elekcyej Roku Pańskiego tysięcznego sześćsetnego dziewięćdziesiątego siódmego*, [druk, b.m.w.] 1697, Biblioteka Narodowa w Warszawie, sygn. SD XVII.4.15557
- PORAZIŃSKI 1979 = Jarosław Poraziński, *Malborska rada senatu w 1703 roku*, „Zapiski Historyczne”, XLIV, 1979, 2, s. 33–56

- PORAZIŃSKI 1988 = Jarosław Poraziński, *Sejm lubelski w 1703 r. i jego miejsce w konfliktach wewnętrznych na początku XVIII wieku*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, LXXXIII, 1988, 1
- PORAZIŃSKI 1992 = Jarosław Poraziński, *Rola limity sejmików w okresie wojny północnej 1702–1709*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, XLIV, 1992, 1–2, s. 139–149
- PORAZIŃSKI 1999 = Jarosław Poraziński, *Epiphania Poloniae. Orientacje i postawy polityczne szlachty polskiej w dobie wielkiej wojny północnej (1702–1710)*, Toruń 1999
- PRZEBENDOWSKI 1710 = Piotr Przebendowski, *Mémoires sur les dernières révolutions de la Pologne où on justifie le Retour du Roy Auguste*, Rotterdam 1710
- RAKOWSKI 2002 = Wawrzyniec F. Rakowski, *Pamiętnik wielkiej wojny północnej*, oprac. Mirosław Nagielski, Marek Wagner, Warszawa 2002
- SIEDLECKI 1991 = Jan Siedlecki, *Wacław Jaruzelski (ok. 1660–1706), chorąży Ziemi Bielskiej*, „Białostoczczyzna”, VI, 1991, 1, s. 6–9
- ŚWIĘCKI 1828 = Tomasz Święcki, *Opis starożytnej Polski*, t. II, Warszawa 1828
- ŚWIĘCKI 1858 = Tomasz Święcki, *Historyczne pamiętki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*, oprac. Julian Bartoszewicz, t. I, Warszawa 1858
- ŚWIĘCKI 1859 = Tomasz Święcki, *Historyczne pamiętki znamienitych rodzin i osób dawnej Polski*, oprac. Julian Bartoszewicz, t. II, Warszawa 1859
- Theatrum* 1718 = *Theatrum Europaeum*, t. XVII, Franckfurth am Mayn 1718
- TOKARSKI 2001 = Jacek Tokarski, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Ukrainie*, t. II, Warszawa 2001
- URWANOWICZ 2010 = Jerzy Urwanowicz, *Stefan Branicki — szkic do portretu (z kłopotami z urzędem wojewody podlaskiego w tle)*, w: *O prawie i jego dziejach księgi dwie*, ks. I, red. Marian Mikołajczyk, Białystok–Katowice 2010, s. 413–418
- Urzędnicy* 1994 = *Urzędnicy podlascy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. Ewa Dubas-Urwanowicz [et al.], Kórnik 1994
- Urzędnicy* 2002 = *Urzędnicy województwa kijowskiego i czernichowskiego. Spisy*, oprac. Eugeniusz Janas, Witold Kłaczewski, Kórnik 2002
- VL = *Volumina legum*, wyd. Jozafat Ohryzko, t. I–VIII, Petersburg 1859–1860
- WAGNER 1997 = Marek Wagner, *Działania wojenne na Podlasiu w latach wojny północnej (1702–1706)*, „Rocznik Białskopodlaski”, V, 1997, s. 71–94
- WAGNER 1999 = Marek Wagner, *Szlachta podlaska wobec zagrożeń Rzeczypospolitej w latach 1701–1703*, „Rocznik Białskopodlaski”, VII, 1999, s. 81–99
- WAGNER 2013 = Marek Wagner, *Jaruzelski Wacław h. Ślepowron (ok. 1660–1706)*, w: Marek Wagner, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku*, t. I, Oświęcim 2013, s. 132–133
- WAGNER 2015 = Marek Wagner, *Korpus oficerski wojska polskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Oświęcim 2015
- Wahre Relation* 1704 = *Wahre Relation der zu Warschau den 12. Julii 1704 beschehenen Proclamirung dess Woywoden zu Posen Nicolai [!] Leschinzky zum Pohlnischen König*, [druk, b.m.w.] 1704, Bayerische Staatsbibliothek, sygn. Res/4 Eur. 390,10
- WIĆKO 2014 = Dzmityr Wićko, *Kampania przedsejmowa 1699 roku w Wielkim Księstwie Litewskim*, „Zapiski Historyczne”, LXXIX, 2014, 2, s. 29–53

- WIŚNIEWSKI 2013 = Krzysztof Wiśniewski, *Mazowszanie wobec detronizacji Augusta II i elekcji Stanisława Leszczyńskiego w 1704 r.*, w: *Szlachta polska i jej dziedzictwo. Księga na 65 lat Prof. dr hab. Jana Dziegielewskiego*, red. Dariusz Kuźmina [et al.], Warszawa 2013, s. 239–250
- WŁODARSKI 1926 = Aleksander Włodarski, *Ród Jaruzelskich herbu Ślepowron*, Warszawa 1926
- WRÓBEL 2008 = Wiesław Wróbel, *Działalność Stefana Mikołaja Branickiego herbu Gryf w latach 1689–1709*, „Biuletyn konserwatorski województwa podlaskiego”, XIV, 2008, s. 40–78
- ZAŁUSKI 1711 = Andrzej Chryzostom Załuski, *Epistolae historico-familiares*, t. III, Brunsbergae 1711
- ZIELIŃSKA 2004 = Teresa Zielińska, *Stanisław Antoni Szczuka jako referendarz koronny w latach 1688–1699*, „Kwartalnik Historyczny”, CXI, 2004, 3, s. 5–22
- ŻOJDŹ 2012 = Karol Żojdź, *Jan Mierzeński: klient i rezydent Bogusława Radziwiłła w latach 1656–1665*, Oświęcim 2012

Wacław Jaruzelski — a hero or a traitor? An unobvious biography of a military man and politician

The article is devoted to a rather forgotten figure of an ancestor of General Wojciech Jaruzelski, Wacław (1658–1706). The military and political career of the latter unfolded during the reign of John III Sobieski and the first decade of the reign of Augustus II. Born in a family that belonged to petty nobility in the Drohiczyn region in Podlasie, he threw in his lot with a local magnate, Stefan Mikołaj Branicki, owner of vast estates around Tykocin and Białystok. Jaruzelski owed the prominent position achieved in the army and among his fellow noblemen to both his patron's protection, and his own skills and accomplishments. Thanks to them he was able to move from a purely titular dignity of *stolnik* (pantler) of Novgorod to the prestigious office of *chorąży* (standard-bearer) of the Bielsk region, which gave him fairly broad prerogatives. His activity in the public sphere went beyond the local horizon; he often served as expert parliamentarian and judge. An examination of Wacław Jaruzelski's colourful biography makes it possible to take a closer look at characteristic phenomena of his day. As we accompany him in the successive stages of his career, we can observe the destructive impact of factional divisions within one local assembly (the dispute between Stefan Mikołaj Branicki and Jan Gniński, Voivode of Bratslav) and then the entire country (the Sapięha case). Jaruzelski's dramatic protest against the election of Stanisław Leszczyński, imposed by a foreign power, followed by the difficult decision to side with Augustus II, unpopular with his subjects, encapsulate, as it were, the experiences of the Polish and Lithuanian nobility of those turbulent times.